

Jerzy UMIASTOWSKI

DEBATA NAD ŚMIERCIA – W IMIĘ AFIRMACJI ŻYCIA  
 V Sesja Papieskiej Akademii Życia „Godność umierania”  
 Watykan, 24-27 II 1999

W V Sesji Papieskiej Akademii Życia poświęconej godności umierania uczestniczyła – poza jej członkami rzeczywistymi – znacznie liczniejsza niż w poprzednich czterech sesjach grupa członków korespondentów. Temat sesji: „Godność umierania” może z pozoru wydać się zaskakujący jako przedmiot zainteresowania Akademii Życia. Najlepszym wyjaśnieniem pojawiającej się wątpliwości mogą być słowa o. Mario Bizotto wypowiedziane w pierwszym dniu obrad: „Życie bez śmierci jest fałszywe, takie życie zatracą się w alienacji”. Krańcowym przykładem takiej alienacji jest zafałszowanie samej istoty śmierci poprzez akceptację eutanazji. Mówienie w sposób realistyczny o śmierci okazuje się jednym z ważnych zadań Akademii Życia – stanowi istotny element cywilizacji życia. Zafałszowanie prawdy o śmierci lub życie bez akceptacji faktu śmierci oraz jej godności prowadzi do cywilizacji śmierci.

W pierwszym dniu obrad ojciec Bizotto przedstawił wykład zatytułowany „Ukrywanie śmierci”. Stwierdził, że ludzie współcześni ukrywają przed sobą fakt śmierci takiej, jaką ona jest, wprowadzając w to miejsce fikcyjne jej wyobrażenie. Jednak nierealistyczne trakto-

wanie nieuchronnego faktu śmierci, prowadzi do równie nierealistycznego traktowania faktu życia. Zdaniem autora, to właśnie „ukrywanie śmierci” jako zjawiska realnego prowadzi do eutanazji, eufemistycznie nazywanej „zaśnięciem”. Człowiek, który chce antycypować śmierć, przestaje być suwerenny i wolny, a staje się ofiarą.

Kolejny mówca, o. Luciano Sandrin, wygłosił referat „Psychologiczne efekty odmowy śmierci” (czyli niewyrażenia zgody na własną śmierć). Przedstawił on konieczność przyjęcia realistycznej postawy wobec śmierci, jak widzą tę kwestię pracownicy służby zdrowia sprawujący opiekę nad chorymi terminalnie. Wskazał również na potrzebę rezygnacji z nadmiaru technologii medycznej w przypadku nieuchronnie zbliżającej się śmierci, tak aby nie zakłócać godności umierania poprzez nieuzasadnione działania techniczne.

Następnie prof. Philippe Schepens przedstawił wykład zatytułowany: „Kulturowa charakterystyka ruchu proeutanazyjnego ze szczególnym uwzględnieniem przypadku Holandii”. Jego zdaniem nasilenie proeutanazyjnych postaw w tym kraju wynika ze specyficznego rodzaju dumy narodowej cechującej

Holendrów. Dobrze charakteryzuje ich popularne powiedzenie, że „Bóg stworzył świat, ale Holendrzy stworzyli Holandię”. Chociaż eutanazja jest w Holandii zakazana przez prawo, jednocześnie nie jest karana, jeżeli zostaną spełnione przewidziane przez prawo wymogi formalne. Jest to przykład prawa sprowadzonego do absurdu. W wyniku tego 15% zgonów w Holandii to zabójstwa chorych dokonane przez lekarzy (z czego połowa odbywa się bez zgody zabijanego chorego). Prelegent określił tę sytuację mianem głębokiej dewiacji moralnej i psychologicznej. Środowiska proeutanazyjne stosują bowiem zakłamaną semantykę nazywając aborcję „ukończeniem ciąży”, eutanazję zaś „współdziałaniem w ukończeniu życia”. Taka kłamliwa semantyka przypomina ideologiczne zabiegi manipulacyjne totalitaryzmu komunistycznego czy nazistowskiego.

„Raport o śmierci mózgowej” przedstawił prof. Corrado Manti. Powinnością lekarza jest nie tylko ratowanie życia człowieka, ale również umiejętność określenia momentu, w którym to życie ustało. Pius XII stwierdził: „Sprawą lekarza jest rozpoznać śmierć i moment, kiedy ona nastąpiła”. Odnosząc się do tego zalecenia prelegent przypomniał, że chociaż z punktu widzenia lekarza, nie jesteśmy w stanie opisać zjawiska oddzielenia duszy od ciała, to śmierć jest procesem postępującym w czasie i człowieka można uznać za zmarłego z chwilą śmierci mózgu, mimo że jego niektóre narządy jeszcze żyją. Z chwilą śmierci mózgu człowiek przestaje być całością biologiczną.

Prof. Robert Spaemann przedstawił filozoficzną refleksję o umieraniu i śmierci, omawiając kolejno: istotę

śmierci, samobójstwa i eutanazji. W perspektywie filozoficznej istotą ludzkiego bytu są raczej zamierzenia, projekty niż trwanie w teraźniejszości. Ma to określone konsekwencje egzystencjalne. W ich świetle człowiek jest bytem afirmującym życie, choć świadomym śmierci\*.

O. Nello Cipriani wygłosił wykład zatytułowany: „Życie między naturalnym instynktem a moralnymi powinnościami według św. Augustyna”. Przedstawił głęboką filozoficzną refleksję nad koncepcją jedności ciała i duszy w kontekście wcielenia Syna Bożego.

Prof. German Grisez w wykładzie „Śmierć w teologicznej refleksji” stwierdził między innymi, że osoba ludzka z punktu widzenia teologii chrześcijańskiej jest jednością duszy i ciała, nie zaś autonomicznym istnieniem duszy noszonej w ciele. W konsekwencji życie po śmierci łączy się nieuchronnie ze zmartwychwstaniem ciała. Sobór Watykański II stwierdza: „ludzka osoba jest jednością ciała i duszy”. Następnie prelegent omówił problemy obrony koniecznej i kary śmierci z punktu widzenia nauki Kościoła. Na koniec stwierdził, że Chrystus zgodził się na pozabawienie Go życia w akcie zaufania do Ojca, a także w imię miłości do człowieka. Śmierć Chrystusa umożliwiła zmartwychwstanie również innych ludzi, nie była więc aktem pozbawienia życia, lecz zwycięstwem nad śmiercią.

W drugim dniu obrad prof. Kurt Schmoller w wykładzie „Eutanazja i wspomagane samobójstwo: profile prawne” omówił problemy prawnej

\* Wykład prof. R. Spaemanna publikujemy w niniejszym numerze „Ethosu”. Przep. red.

ochrony godności osoby ludzkiej. Ochrona taka, chociaż zawarta w licznych dokumentach prawnych: na przykład w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, nie jest wystarczająca, by chronić ludzi przed eutanazją; może być ona jedynie pomocna w walce z nią. Właściwym i skutecznym rozwiązaniem problemu jest ochrona prawna ludzkiego życia. Samo uznanie eutanazji za działanie nielegalne nie jest wystarczające, na co wskazuje przykład Holandii. Także w stanie Oregon w USA dopuszczono prawnie wspomaganą samobójstwo pod mylącą nazwą „akt śmierci z godnością”. Eutanazja była również przez krótki czas legalna w kilku północnych stanach Australii, ale prawo to zostało uchylone (ku zadowoleniu lokalnej społeczności) przez australijski Sąd Najwyższy. Następnie prelegent omówił szczegółowo problematykę traktowania ludzkiego życia jako wartości prawnej oraz wskazał na odpowiednie dokumenty Kościoła, zwłaszcza na deklarację o eutanazji wydaną przez Kongregację Nauki Wiary oraz na encyklikę *Evangelium vitae*.

Dr Richard Fenigsen w wykładzie zatytułowanym „Eutanazja i moralna refleksja” wykazał, z punktu widzenia lekarza, jakościową różnicę między wspomaganym samobójstwem a zaniechaniem terapii i przyzwoleniem na śmierć w przypadkach źle rokujących, gdzie dalsze leczenie nie może przynieść pożądanego rezultatu. Pierwsze jest zabójstwem, drugie zaś, w uzasadnionych przypadkach, postępowaniem zgodnym ze zdrowym rozsądkiem. Czasem zaniechanie dalszej uporczywej terapii jest konieczne dla zachowania godności śmierci. Prelegent nie zaleca jednak arbitralnego zaniechania wszelkich dzia-

łań lekarskich, uważa jedynie, że terapia winna być „proporcjonalna”. Uznaje prawo chorego do odmowy zgody na leczenie, ale stwierdza, że czasem taka odmowa jest objawem ciężkiej depresji psychicznej połączonej z myślami samobójczymi. W takich przypadkach należy leczyć depresję i znosić ból, co spowoduje ustąpienie myśli samobójczych. Czasem chory mimo wszystko pragnie pozbać się życia: spełnienie takiego żądania jest jednak sprzeczne z istotą powołania lekarskiego.

Kontynuując niejako ten temat prof. Pellegrino omówił szczegółowo problematykę „podejmowania lub zaniechania terapii”. Poziom współczesnej medycyny sprawia, że ludzie żyją dłużej, są skutecznie leczeni, ale dochodzą do stanu, kiedy terapia staje się już nieskuteczna. Prelegent poddał szczegółowej analizie sytuację, kiedy jesteśmy moralnie uprawnieni do zaniechania terapii.

Prof. Joannes Lelkens omówił szczegółowo współczesne metody walki z bólem w stanach terminalnych. Autor podał ściśle definicje pojęcia bólu, stanu terminalnego i opieki paliatywnej. Omówił również sposoby walki z bólem: metody farmakologiczne (w tym wiążące się z użyciem środków narkotycznych), zabiegowe, metody, które można określić ogólnie jako technologiczne, oraz działania w zakresie psychologii i psychoterapii.

W kolejnym wykładzie dr Luke Gormally przedstawił szczegółowo metody leczenia paliatywnego. Prof. Leonardo Ancona w znakomitym wykładzie „Psychologiczna i duchowa opieka nad umierającymi” stwierdził, że śmierć jest spotkaniem z prawdą w obliczu Boga. Umieranie jest jedynie okresem poprzedzającym to spotkanie. Bywa, że je-

dyne, co możemy wtedy zrobić, towarzyszyć choremu, ale taka obecność może okazać się nieocenioną pomocą.

Ks. prof. Gianfranco Ravasi omówił problemy teologii śmierci. Konkluzją tego wykładu może być stwierdzenie, że tylko Bóg ustala fakt życia i śmierci. Ingerencja człowieka w tę dziedzinę jest przypisywaniem sobie atrybutów boskich.

W trzecim dniu obrad prof. Gianfranco Miranda wygłosił wykład zatytułowany „Sens życia i akceptacji śmierci”. W oparciu o przykład wykazał, że tocząca się w płaszczyźnie prawnej, światopoglądowej, politycznej oraz filozoficznej dyskusja o eutanazji jest najczęściej prowadzona przez ludzi, którym bezpośrednio nie zagraża śmierć. Dyskusja ta nie dotyczy faktycznych ludzkich odczuć, które sprowadzają się do afirmacji lub negacji życia i do akceptacji śmierci z bardzo osobistego, ludzkiego punktu widzenia. Żądanie eutanazji wynika często z pobudek emocjonalnych i może ulec szybkiej zmianie. Ktoś, kto dziś pragnie śmierci, jutro może chcieć żyć. Żądanie śmierci może być wynikiem nastroju chwili. Nie wolno nie dać człowiekowi szansy, by przeżył resztę danego mu życia. Akceptacja śmierci może dokonać się tylko poprzez akceptację życia, a to wyklucza eutanazję.

Na zakończenie sesji prof. Gottfried Roth przedstawił wykład „Życie duchowe i nadzieja w życiu”. Z punktu widzenia lekarza omówił – w kontekście medycyny pastoralnej – możliwe deformacje w zakresie duchowości religijnej oraz poczucie beznadziejności spowodowane ciężką chorobą. Wykazał, że każda utrata nadziei jest deformacją duchową i że takie deformacje dają się korygować.

Uczestnicy sesji zostali przyjęci na audiencji przez Ojca Świętego, który wygłosił z tej okazji przemówienie fundamentalne dla prac Akademii<sup>1</sup>. Podczas spotkania z Ojcem Świętym ogromne wrażenie zrobiła na nas jego znakomita znajomość prac Akademii oraz głębokie zaangażowanie w jej działalność.

Wiele godzin sesji poświęcono na dyskusję i na wystąpienia pozaprogramowe. Nie sposób omówić wszystkich tematów poruszanych w tej części sesji, jednak dwie sprawy wymagają przynajmniej zasygnalizowania. Pierwsza to spór dotyczący śmierci mózgowej. Niektórzy uczestnicy sesji kwestionowali zasadność uznawania człowieka za zmarłego po stwierdzeniu śmierci mózgowej. Inni gorąco bronili koncepcji tej definicji śmierci. W konsekwencji pojawił się wyraźny postulat ustalenia biologicznych kryteriów śmierci człowieka, a problem przyjęcia lub odrzucenia koncepcji śmierci mózgowej nie znalazł się w końcowym komunikacie.

Drugą sprawą, która wzbudziła kontrowersję, był przedstawiony w dyskusji raport pp. Bilingsów wykonany na prośbę rządu chińskiego, a dotyczący nauczania w Chinach naturalnych metod planowania poczęć. Niektórzy dyskutanci uważali, że współpraca z rządem Chin oznacza milczącą akceptację nieetycznych działań tego rządu. Jednak większość dyskutantów uznała działalność małżeństwa Bilingsów w Chinach

<sup>1</sup> Tekst przemówienia Ojca Świętego, wygłoszonego podczas audiencji dla uczestników sesji, oraz deklaracja końcowa zostały opublikowane w polskim wydaniu „L'Osservatore Romano” 20(1999) nr 4, s. 47-49 (*Godność człowieka umierającego*).

za pożyteczną i nie miała do niej zastrzeżeń.

Z V Plenarnej Sesji Papieskiej Akademii Życia wyciągnąłem wniosek, że życie jest stawaniem się – zmartwychwstanie zaś to trwanie w nieskończoności. Między stawaniem się, a trwaniem na-

stępuje śmierć. Nie rozumiemy jej, ale możemy pomóc umierającemu, jeżeli asystując przy jego umieraniu staramy się zbliżyć – na ile to możliwe – do świętości, pamiętając stale o wzorze Jezusa Chrystusa i ufając Jego pomocy.